

Stabilna gospodarka

OPINIE | W rocznicę odzyskania niepodległości prezesi polskich firm mówią, z czego Polacy mogą być dumni: jakie projekty,



♦ Henryk Baranowski
prezes Grupy PGE

Jako przedstawiciel branży energetycznej i menedżer stojący na czele największej grupy kapitałowej sektora energetyki za największe osiągnięcie 100 lat Niepodległej uważam rozpoczęcie procesu elektryfikacji Polski w latach 20. XX wieku. Tę wielką energetyczną rewolucję zapoczątkowała spółka Siła i Światło, założona w grudniu 1918 r. Miała ona nie tylko inwestować i przejmować działające w Polsce oddziały zachodnich przedsiębiorstw, ale również swoimi działaniami angażować się w życie gospodarcze Polski z korzyścią także dla ogółu społeczeństwa. PGE czuje się spadkobiercą tej spuścizny. Nie tylko zapożyczamy w energię do drugą polską rodzinę, ale działamy na rzecz całego kraju. Tylko w ciągu ostatnich dziesięciu lat zainwestowaliśmy ponad 60 mld zł, a łączna kwota podatków z tytułu naszej działalności w wszystkich szczeblach tylko w 2017 r. przekroczyła 5 mld zł. W swojej działalności odwołujemy się do tradycji podmiotów funkcjonujących przed wojną, pielęgnując tym samym pamięć o początkach niepodległej Polski. Jednocześnie nie spoczywamy na laurach. Staramy się dalej rozwijać, aby móc kształtować polską energię i w przyszłości.



♦ Mateusz A. Bonca
prezes Grupy Lotos

Niezależnie od tego, czy przez lata zdobywałem doświadczenie zawodowe, pracując w różnych państwach w Europie, na Bliskim Wschodzie czy w Afryce, moje myśli i serce zawsze wracały do Polski na Wybrzeże i do Gdyni, w której się urodziłem. Gdynia to miasto – symbol naszego 100-lecia Niepodległości; miasto magiczne, w którym odwaga, wyobraźnia, profesjonalizm i kreatywność mają szczególną moc i znaczenie. Jestem dumny, że jestem gdynianinem od czterech pokoleń. Ale mam też drugi miękki powód do dumy. Kieruję niezwykłą firmą; gdańską rafinerią, która jest drugim dowodem na to, że wielkie polskie projekty mogą się udać. To też wielki symbol sukcesu Polaków. Nowoczesna i piękna rafineria to dwa wielkie polskie projekty 100-lecia. To żywe dowody na to, że oddech kreatywności i przedsiębiorczości Gdyni oraz dobre tradycje inżynierskie i profesjonalizm rafinerii są naszą polską dumą. I są spłatą długu pokoleniom, które odeszły. Jak mawiają Amerykanie, sukces pociąga za sobą następne, dlatego z optymizmem patrzę na gospodarczy rozwój i przyszłość Polski.



♦ Marcin Chłudzinski
prezes KGHM

100-letnie odzyskanie niepodległości to także święte polskiej inicjatyw gospodarczej. Jej dynamizm, niesiepliwość i innowacyjność. Historia przyniosła Polakom w ciągu ostatnich 100 lat wiele radykalnych zwrotów. Mimo to miliony przedsiębiorców korzystają z polskiego ducha wolności i w niesprzyjających warunkach dokonywały pozorne niemożliwego. Po kryzysach powstawali jak feniks z popiołów, budując swoje firmy. We współczesnym świecie rozwój gospodarczy to korzystanie z globalnych trendów dla dobra wspólnoty. Wymaga elastycznego planowania i korzystania przez państwa narodowe ze światowych trendów. To, co udawało się w krótkim okresie Polski międzywojennej, zawdzięczamy między innymi państwowość i myśli strategiczną i koncentracji na tym, co najważniejsze. Dzięki temu polska przedsiębiorczość wykorzystala dany jej kroki czas w najlepszy możliwy sposób. Warto zwrócić uwagę na podobieństwo: dzisiaj dzięki niepożytej energii polskiej przedsiębiorczości i jednocześnie realizacji strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju premiera Mateusza Morawieckiego możemy w pełni wykorzystywać światowe trendy dla dobra polskiej gospodarki.



♦ Marek Diefl
prezes GHM

Wielu ludzi ma wspaniałe pomysły, ale tylko niektórzy potrafią je zmienić w aktywną generując przepływ pieniędzy. Polacy to potrafili – i zawsze potrafil. Pod okupacją rosyjską Warszawa stała się jednym z głównych centrów ekonomicznej imperium Romanów. Wybitną rolę spełniali Polacy w Wielkim Księstwie Poznańskim. Gospodarka II RP również odnosiła sukcesy. Oprócz reform Gabskiego, budowy Gdyni czy COP, jednym z powodów do dumy w tym okresie był rozwój szkolnictwa akademickiego. W 1939 r. w Polsce działało 32 wyższe uczelnie, a liczba studentów wynosiła kilkadziesiąt tysięcy. Zajęcia prowadzili światowej sławy wykładowcy. Naszego pragnienia sukcesu nie zabił również PRL, wspaniale objawilo się ono także w III RP, w której powstały miliony firm. 50 naszych spółek jest dziś liderami w Europie i na świecie w wybranych niszach. Biznesmeni z polskimi korzeniami nadal zakładają takie firmy jak Apple, PayPal czy Marks&Spencer. Duch przedsiębiorczości prowadził nas przez dziesięciolecie i nadal jest naszą wielką siłą. Podczas obchodów stulecia niepodległości możemy być z niego szczególnie dumni.



♦ Grzegorz Dzik
prezes Grupy Impel

100 lat niepodległości, w tym zaledwie 50 lat wolności, wystarczyło, aby Polska ponownie zaczęła się liczyć na mapie politycznej i gospodarczej Europy. W II RP dumą napawa powstanie portu morskowego w Gdyni, którego byskawiczne tempo rozwoju przyczyniło się do odbudowy polskiej gospodarki i wzrostu wymiany handlowej. Najbardziej efektywnym projektem społecznym, który przeobraził Polskę, było powołanie NSZZ Solidarność. Fundamentalną zmianą była natomiast transformacja ekonomiczna kraju z gospodarki nakazowej do wolnorynkowej, którą rozpoczął pan Balcerowicz, a dziś kładzie strategię premiera Morawieckiego. To dowód przedsiębiorczości polskiego narodu, który w krótkim czasie awansował do grupy 25 najbardziej rozwiniętych rynków świata, osiągając najwyższe tempo rozwoju gospodarczego wśród państw Europy. Szczególną dumę budzą również wybitni Polacy, ambasadorzy Polski: papież Jan Paweł I, wszyscy nobliści, poczynając od Marii Skłodowskiej-Curie, a ostatnio Wisławy Szymborskiej. Dumny jestem również ze swojej małej ojczyzny, Dolnego Śląska i Wrocławia, który wg rankingu jest numerem jeden wśród 164 regionów w UE w tworzeniu miejsc pracy.



♦ Adam Góral
prezes Asseco Poland

100-lecie odzyskania niepodległości jest świętem szczególnym. Kiedy patrzę, jak wygląda dziś Polska, życie naszych rodaków i jak ogromny postęp cywilizacyjny dokonali się w naszym kraju – przepiękna mnie poczucie dumy. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie nasz przedsiębiorczy duch, który pomógł nam przetrwać trudne czasy okupacji oraz komunizmu, a dziś pozwala na rozwinięcie firm. Polacy coraz śmielej korzystają z możliwości, jakie daje globalna gospodarka. Budują swoją pozycję na świecie, coraz częściej opierając się na wiedzy i pomysłach, a nie niskich kosztach. Przedsiębiorczość Polaków jest doceniana w innych krajach i przekłada się na wzrost jakości życia. Warto jednak pamiętać, że niepodległość jest owocem, a nie przyczyną sukcesu. Nie należy się dumować z przeszłości, lecz z przyszłości. Dziś suwerenność i niezależność na arenie międzynarodowej wymaga przemyślanej strategii działań, chociażby w sferze technologicznej i cyberbezpieczeństwa. Jednak wierzę, że stworzyliśmy już solidny fundament i dzięki naszej przedsiębiorczości będziemy budować coraz silniejszą pozycję Polski.



♦ Nikodem Iskra
prezes Grupy Murapol

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. skutkowało niebywałą zmianą gospodarczo-społeczną. Wielki skok, który wykonał nasz kraj u progu niepodległości, można śmiało porównać do tej zmiany, którą przyniosły ostatnie dwie dekady. Wolność i przedsiębiorczość, której doświadcza moje pokolenie, bardzo szybko uczyniły z naszego kraju najbardziej dynamiczny rynek w tej części Europy. Nie byliśmy świadkami powrotu Polski do stanu niepodległości, ale korzyści z odzyskanej wówczas państwowości odczuwamy także dziś. To dzięki temu, że żyjemy w wolnym kraju, możemy realizować ambitne przedsięwzięcia gospodarcze, polityczne czy społeczne. Najlepszym beneficjentem i przykładem wykorzystania tej szansy jest Grupa Murapol, która w ciągu 17 lat obecności na polskim rynku mieszkaniowym z lokalnej firmy, budującej rocznie kilkadziesiąt mieszkań, wyrosła na jednego z czołowych deweloperów działającego na terenie całej Polski. Nie udałooby się tego osiągnąć bez sprzyjającego otoczenia prawnego, finansowego czy samorządowego, ale też ludzi, którym po prostu się chce. A to wszystko wolna Polska.



♦ Zbigniew Jagiello
prezes PKO BP

Celebrując 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, okazujemy szacunek wszystkim, którzy o nią walczyli. Bohaterowie tamtego czasu mają jednak prawo oczekiwać od nas dużo więcej – podejmowania wyzwań i realizacji przedsięwzięć na miarę ich marzeń o wolnej Polsce. Projektów, z których byłoby dumni. Dokonań, które sprawiają, że Polska jest wzorem do naśladowania. Takim przedsięwzięciem jest dla mnie IKO – bankowość mobilna PKO Banku Polskiego. Po pięciu latach od startu jest pełnokrwistą wersją naszego banku dostępną o każdej porze i w każdym miejscu dla milionów Polaków. Użytkownicy IKO uznali ją za najlepszą na świecie w przeszłościowym międzynarodowym rankingu obejmującym banki z całego świata. IKO okazało się lepsze od aplikacji takich gigantów, jak Bank of America, UBS, Lloyds czy Barclays. Stało się też zaczętnym bezprecedensowej współpracy rodzimych banków przy tworzeniu polskiego standardu płatności BLIK z którego dziś może już korzystać zdecydowana większość klientów banków w Polsce.



♦ Zbigniew Juroszek
prezes firmy Atal

Polacy – szczególnie po 1989 roku – udowodnili, jak dzięki ciężkiej pracy i wytrwałości można osiągać sukcesy. Ostatnie dekady to czas, gdy polska gospodarka dokonała niesamowitej transformacji. W stosunkowo krótkim czasie udało się nadgonić wiele założeń. To powinien być nasz wspólny powód do dumy, ale i zobowiązanie do dalszej pracy, gdyż stoimy przed niepowtarzalną szansą zrównania naszego potencjału gospodarczego z krajami Europy Zachodniej. W tym celu państwo i jego instytucje muszą wspierać obywateli w tym dążeniu. Polskie firmy już nie tylko z sukcesami konkurują z międzynarodowymi korporacjami nad Wisłą, ale coraz śmielej funkcjonują na światowych rynkach. Wykorzystanie siły drzemącej w polskich przedsiębiorstwach jest kluczem do dalszego sukcesu naszej gospodarki.



♦ Michał Krupiński
prezes Pekao

Sefna rocznica odzyskania niepodległości to dobra okazja, by wrócić myślami do początków odrrodzonej Rzeczypospolitej. Podjęto wtedy wiele projektów gospodarczych, z których możemy być dumni. Jednym z nich jest utworzenie Polskiej Kasy Opatki w 1929 roku. Dzięki zaangażowaniu twórcy banku, Henryka Grubera, przez zaledwie 10 lat działalności do wybuchu II wojny światowej zbudowano ogromną instytucję finansową mającą oddziały we Francji, Palestynie, Argentynie i USA. Gruber był wielkim patriotą, żołnierzem legionowym, uczestniczył w wojnie z bolszewikami w 1920 roku. Łączył patriotyzm z aktywnością gospodarczą, miał opinie doskonałego organizatora. Celem banku w jego pierwszych latach było stworzenie oferty dla Polaków, którzy mieszkali poza ojczyzną. Udało się zbudować silną markę i zdobyć zaufanie klientów. Prawie dziewięćdziesięcioletnia historia Banku Pekao SA jest dla nas inspiracją i zobowiązaniem. Chcemy w nowocześnie sposób nawiązać do cennej tradycji, dlatego jednym z naszych priorytetów jest wspieranie polskich firm w ekspansji międzynarodowej.

fundamentem Rzeczypospolitej

realizowane przez 100 lat, są powodem do satysfakcji. I które mogą być wzorem do działania na kolejne dekady.



➤ **César Lipka**
prezes firmy SuperDrob

Zdecydowanie najwięcej korzystnych zmian obserwuję od 25 lat. Polska jest krajem o systematycznym wzroście gospodarczym. To przekłada się na lepszą jakość życia. Prowadzenie biznesu i życie społeczne byłoby zdecydowanie bardziej dynamiczne w otoczeniu dojrzalszego systemu politycznego. Kiedyś przemysłowcy budowali osiedla pałacowe, dbali o życie społeczności. Komunizm to zniekształcił, ale idea jest cenna. Doceniam firmy inwestujące w małych miejscowościach, płacące podatki w kraju. Dlatego chcielibyśmy lepszej obsługi inwestorskiej dla biznesu. Politycy za rzadko dostrzegają w inwestorach partnera. Zmiana i rozrywkę politycznych chcemy stabilności i jasnych zasad. W branży rolno-spożywczej widzimy ogromy rozwój, Polska od 2014 roku jest czołowym producentem drobiu w Europie. Sukcesem jest proces budowania dużych grup kapitałowych, to wymagania globalnej gospodarki. Gratuluję wielu firmom, które połączyły siły i tworzą silne marki. W naszej branży następuje integracja rynku rolno-spożywczego. Nie warto mieć żadnych kompleksów. —*apa*



➤ **Tomasz Pyrak**
prezes firmy IT Kontrakt

Ostatnie 100 lat to burzliwa historia narodu dumnego ze swoich tradycji i dziedziczą kulturowego. Narodu, który mimo że przez stulecia walczył z przeciwnościami losu, zawsze jednoczył się w dążeniu do wolności. Dla mnie Polska jest inicjatorem zmian w Europie, zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. Dołączenie do Unii Europejskiej pozwoliło na intensywny rozwój gospodarczy i otworzyło drzwi do świata biznesu. Ulatwiło to edukację, handel i rywalizację na arenie międzynarodowej. Dzięki odwagom, ambicjom, pracowitości i uparciu ludziom zbudowaliśmy pomost łączący Polskę ze światem. Energia i kreatywność bijąca od ekspertów z Polski jest doceniana na całym świecie. Mamy w obszarze IT świetnie wykształconych ludzi, którzy mogą bez kompleksów zdobywać świat. Projekt, którym kieruję, to właśnie ma na celu. Budujemy międzynarodową organizację, która dostarcza kompetencje, ekspertyzy i rozwiązania dla globalnych korporacji. To właśnie Polska jako pierwszy kraj z regionu Europy Środkowo-Wschodniej dołączyła do prestiżowego grona 25 najbardziej rozwiniętych na świecie rynków. Wszystkie te czynniki sprawiają, że z optymizmem patrzę w przyszłość. —*kmk*



➤ **Daniel Obajtek**
prezes PKN Orlen

Wraz z okrągłą rocznicą odzyskania niepodległości na myśli przychodzi wiele osiągnięć międzywojennej Polski, a w szczególności Centralny Okręg Przemysłowy czy też port w Gdyni. To właśnie dzięki takim przedsięwzięciom inicjowanym przez państwo polska gospodarka rozwijała się w ciągu XX-lecia międzywojennego. Dziś, w sto lat od odzyskania niepodległości, realizujemy kolejne ważne z punktu widzenia polskiej gospodarki inwestycje. Dla mnie szczególnie istotny jest projekt, który zainicjowałem, kierując narodowym czempionem – PKN Orlen. Chodzi o proces produkcji Grupy Lotos, którego finalizacja ujednołomi nasz kraj na wahania rynków zewnętrznych i umożliwi powstanie spójki z silną i stabilną pozycją nie tylko na krajowym rynku, ale także na arenie międzynarodowej. Jednocześnie obserwujemy dziś niezwykle dynamiczny rozwój rynków i wychodzą naprzeciw zachodzącym zmianom, inwestujemy w rozwój polskiego przemysłu petrochemicznego. Ta inicjatywa to nie tylko wzmocnienie pozycji PKN ORLEN, ale także całej polskiej gospodarki, ponieważ z importera mamy szansę stać się eksporterem produktów petrochemicznych. —*trf*



➤ **Dariusz Sapiński**
prezes Grupy Mlekovita

Od momentu odzyskania przez Polskę niepodległości w naszym kraju doszło do wielu przeobrażeń na różnych płaszczyznach, w tym w gospodarce. Jednym z ważnych filarów polskiej gospodarki są firmy takie jak Mlekovita – doskonale przykład na to, że forma spółdzielcza, postrzegana przez przyzmat historii głównie jako relikt sprzed 1989 r., sprawdziła się i polskie spółdzielnie rozwinięły się w nowoczesne formy działalności gospodarczej, dając swoim członkom silną pozycję na rynku. Jestem dumny, że mogę kierować firmą w tak niezwykle ciekawym i czujnym odpowiedzialności w tej szczególnej chwili, gdy świętujemy stulecie odzyskania niepodległości zbiegające się w czasie z jubileuszem 90-lecia smienienia naszej firmy. Obecnie Mlekovita jest największą grupą mleczarską w Europie Środkowo-Wschodniej. Zatrudniamy 5 tys. pracowników w 20 zakładach przetwarzamy dziennie 6 mln litrów mleka od 15 tys. polskich rolników. Nasza firma rosła wraz z Polską. Nasze sukcesy to także duma polskiej gospodarki, bo promują Polskę na arenie międzynarodowej jako wiarygodnego partnera, wspierają dobry wizerunek polskiego przedsiębiorcy, a także budują kapitał zaufania wobec Polski i Polaków. —*apa*



➤ **Przemysław Sypniewski**
prezes Poczty Polskiej

Jednym z największych osiągnięć wojnej Polski jest zbudowanie gospodarki rynkowej opierającej się na trzech filarach: równomiernym rozwoju, sprawiedliwych społecznej oraz innowacyjnych rozwiązaniach. Szczególnie ważnym procesem działającym minionych 100 lat jest kształtowanie polskiej państwowości. Jestem niezwykle dumny, że Poczta Polska odegrała w nim tak wielką rolę. Dzięki inicjatywom związanym z rozwojem struktury pocztowej w Rzeczypospolitej stworzono stabilny i niezawodny system komunikacji. Działalność pocztowców umożliwiła osadzenie polskiej administracji, która była w stanie skutecznie reformować państwo. To właśnie aktywna i efektywna komunikacja przyczyniła się do realizacji takich projektów dwudziestolecia międzywojennego, jak budowa portu w Gdyni czy stworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. W ciągu 100 lat polskiej niepodległości mieliśmy okazję zaobserwować, że niezwykle ważną dla Polaków wartością jest solidarność, która z jednej strony łączy w sobie pamięć i szacunek wobec naszej historii, a z drugiej idee jedności i wzajemnego wspierania się w realizacji wspólnych celów. —*das*



➤ **Wojciech Wardacki**
prezes Grupy Azoty

Z datą odzyskania przez Polskę niepodległości związane są narodziny nowoczesnego polskiego przemysłu chemicznego. Ponad dziewięć dekad tej historii wypełniają dzieje firmy zbudowanej jako Państwowa Fabryka Związków Azotowych. Powstała dzięki wizjonerskim decyzjom ówczesnych rządu stanu, ugruntowana siłą rodzimego kapitału oraz profesjonalizmem kadry, dziś jako Grupa Azoty SA jest liderem branży i jej skutecznym konsolidatorem. Jest w tym przykładem siły branży chemicznej – samodzielną i jednej z ważniejszych gałęzi polskiego przemysłu. Polska chemia w coraz większym stopniu staje się fundamentem bezpieczeństwa strategicznego, a jej innowacyjność to jedna z szans polskiej gospodarki. Grupa Azoty jest gotowa, by odgrywać wiodącą rolę w kształtowaniu przyszłości branży. Aby te szanse wykorzystać jak najlepiej, polskie firmy, działające na podstawie strategii, które celem nadrzędnym jest rozwój kraju, powinny wspierać się i współpracować ze sobą. W ten sposób wizjonerskie koncepcje twórców polskiego przemysłu chemicznego będą mogły się spełnić. —*box*



➤ **Czesław Warszewicz**
prezes PKP Cargo

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku było dowodem siły polskiego narodu. Dzięki tej sile udało nam się również dokonać wielu znaczących rzeczy w polityce społecznej i gospodarczej w latach II Rzeczypospolitej. Sztandarowe projekty to port w Gdyni, Centralny Okręg Przemysłowy, ale ogromnym dokonaniem było także scalenie gospodarce ziem rządzonych przez trzech zaborców, w tym trzech różnych systemów kolejowych. Polska realizowała też duże – jak na swoje możliwości – projekty infrastrukturalne, w tym budowę kolejowej magistrali węglowej. Co więcej, Polska mogła się poszczycić wysokim poziomem przemysłu i wdrażaniem innowacyjnych w skali światowej technologii, czego przykładem na kolej może być pociąg Luxtopeda. To, czego możemy się uczyć od naszych przodków, to realizowanie śmiałych, wielkich projektów gospodarczych, planowanych w długiej perspektywie czasowej. Doświadczenia II RP pokazują ponadto, jak ważna jest dbałość o rozwój krajowego kapitału, pomażanie polskiej własności w gospodarce, gdyż jest to jeden z warunków utrzymania i umacniania suwerenności Polski. —*trf*



➤ **Piotr Wnóżnik**
prezes WNG

Nie byłoby niepodległej Polski w 1918 r., gdyby nie determinacja Polaków, ich energia w działaniu oraz umiejętność wykorzystywania okazji, które przynosi historia. To cechy, z których możemy być dumni, bo zachowałyśmy je w kolejnych pokoleniach i dzięki nim cieszymy się wolną ojczyzną również 100 lat później. Jest jeden projekt, który dobrze symbolizuje te cechy. To budowa portu w Gdyni. Inwestycja była wymuszona niekorzystnymi warunkami geopolitycznymi, ale okazała się ogromnym sukcesem. Wykorzystałmy szansę, jaką był kawalek wybrzeża, aby w ciągu dekady zbudować od zera największy port na Bałtyku, a obok niego nowoczesne, świetnie zaprojektowane miasto, w którym można było znaleźć pracę, edukację i wygodne życie. Budowa bałtyckiego okna na świat jest mi bliska również z innego powodu. Dziś Bałtyk jest znów szansą na wzmocnienie suwerenności i rozwój gospodarki kraju. To dzięki morskim dostawom LNG do Świnoujścia gwarantujemy źródła importu gazu. To również przez Bałtyk zostanie poprowadzony gazociąg, którym za kilka lat sprowadzimy do Polski własny surowiec z Norwegii. —*trf*



➤ **Ryszard Wtorkowski**
prezes Grupy Kapitałowej LUG

To dobry moment, aby się zastanowić, z czego my Polacy powinniśmy być dumni, co udało nam się osiągnąć i co powinniśmy zrobić, aby tego nie stracić. Dla mnie najważniejszy moment to rok 1989, w którym rozpoczął się proces przemian gospodarczych i narodził się LUG. Pamiętam te chwile, kiedy budziła się uśpiona przedsiębiorczość, a my nadrabialiśmy stracony czas, goniąc zachodnich sąsiadów. Jestem dumny, że w tak krótkim czasie osiągnęliśmy poziom rozwoju gospodarczego, o którym nie śniło się naszym rodzicom. Dobrze pamiętam też powstanie GPW – powiew wolnego rynku i Zachodu, do którego przez lata aspirowaliśmy. To gdzie jesteśmy jako naród i przedsiębiorcy dziś, to zasługa walczących o UE. Szansa, jaką otrzymaliśmy w postaci unijnych funduszy, dostęp do unijnego rynku dały naszym przedsiębiorstwom zastrzyk gotówki i nowe rynki zbytu. Członkostwo w UE zaowocowało przepływem technologii i know-how. Efektom są prężnie działające polskie firmy, które śmiało konkurują na światowych rynkach. Każdego dnia przekonuję się, że słowo „polskie” niejednokrotnie oznacza jakość, a nasze rozwiązania przewyższają ofertę zagranicznych konkurentów. —*paan*



➤ **Zenon Ziąka**
prezes firmy Ziaja

Jestem dumny z tego, że Polacy potrafili wyjść z pokonającego marazmu i stworzyć kraj, w którym można żyć normalnie, jeździć po świecie, brać udział w jego rozwoju. Jestem dumny, że wielu naszych rodaków pracuje w świetnie na wysokich stanowiskach w różnych krajach. Dzisiaj z tego faktu możemy czerpać nauki i lepiej działać w kraju. Jestem dumny, że w Unii Europejskiej mamy tyłu wspaniałych polskich urzędników z przewodniczącym Rady Europejskiej Donaldem Tuskiem włącznie. Jestem dumny, że posadzano nas przy jednym europejskim stole. Jestem dumny z tego, że firmy polskie stają do konkurencji z renomowanymi firmami europejskimi i światowymi, często są lepsze. Jestem dumny, patrząc na polskie miasta, miasteczka i wieś, które niedawno kojarzyły się, zwłaszcza obcokrajowcom, z biedą, a dzisiaj już tak nikt nie mówi. Mam dużą nadzieję, że nikt tego nie żepsze. —*a.b.*